

110 lat kopalni „Wujek”

A photograph of an industrial facility, likely a power plant or refinery, featuring two tall, striped smokestacks and a large, multi-story industrial building under a cloudy sky. The smokestacks are painted with alternating red and white horizontal bands. The industrial building has a complex structure with multiple levels and a flat roof. The foreground is dark and silhouetted, suggesting a hill or a body of water. The sky is filled with heavy, grey clouds, with a hint of light breaking through on the right side.

– Więcej kursantów, nowoczesne formy nauczania – str. 7

**KWK „Staszic”**

45 lat kopalni

Przy współudziale działających w kopalni organizacji związkowych 26 lipca 2009 r. w Miejskim Parku w Katowicach-Giszowcu zorganizowano dla pracowników i ich rodzin imprezę plenerową z okazji 45-lecia powstania kopalni, trwającą od południa aż do późnych godzin wieczornych. Obchody jubileuszowe rozpoczęła uroczysta Msza św. odprawiona w kościele św. Barbary w Katowicach-Giszowcu.

Bogaty program imprezy plenerowej obejmował szereg różnorodnych propozycji kulturalnych i rekreacyjno-sportowych, w tym m.in.: gry, konkursy i zabawy, występ teatryku dla dzieci, konkurs wiedzy o KWK „Staszic”, występy orkiestry dętej i salonowej kopalni, kabaretu śląskiego, turnieje: piłkarski, wędkarski, gry w boule, pokaz walk zapaśniczych młodzików i juniorów oraz Mistrzostwa Polskich Górników w skacie. Przy pięknej pogodzie, atrakcjach kuchni śląskiej i tradycyjnym kuflu piwa bardzo wielu pracowników kopalni wraz z rodzinami spędziło ten uroczysty dzień w miłej atmosferze.



Podczas imprezy plenerowej z okazji 45-lecia powstania kopalni.

Fot. arch.

**KWK „Kazimierz-Juliusz”**

Związkowe lato

Koniec lata coraz bliżej. Wyprawy do Turcji, Tunezji czy Egiptu – zorganizowane przez ZZG kopalni „Kazimierz-Juliusz” – pozostają już tylko miłym wspomnieniem. Na szczęście związek przygotował równie ciekawą ofertę sierpniowo-wrzesniową. Dwie ostatnie soboty sierpnia związkowcy z rodzinami mogli spędzić w Targanicach w Beskidzie Śląskim, 5 września wybrać się do Zielonej na Jurze, a później „łapać” wrzesniową opaleniznę na wczasach w Międzywodziu. Pracownicy kopalni – członkowie NSZZ „Solidarność” wraz z rodzinami wypoczywali 29 sierpnia na „Wielkim Pikniku” zorganizowanym w Czechowicach koło Gliwic. Ta wspaniała impreza miała wyraźnie muzyczny charakter, bowiem dla związkowców grali: „Music Joy” – prezentujący światowe przeboje, „Mamma Mia” – grający hity „ABBY” oraz zespół „Kindla” i „Ramolsi”, którzy zaprosili do tańca w rytm muzyki z lat 60.–80. A przecież był jeszcze pokaz tańców irlandzkich i występ kapeli góralskiej – słowem dla każdego coś miłego.

Natomiast członkowie Związku Zawodowego Ratowników KWK „Kazimierz-Juliusz” postawili na sport. Już zmontowali ekipę, która będzie reprezentowała sosnowiecką kopalnię w rozgrywanym w Kaletach koło Tarnowskich Gór Turnieju Piłki Nożnej Drużyn Ratowniczych Katowickiej Grupy Kapitałowej. Życzymy powodzenia.

**KWK „Wujek”**

Wypoczywali głównie nad morzem

Ponad 450 dzieci pracowników skorzystało w minione wakacje z propozycji wypoczynku przygotowanych przez sekcję socjalną Działu Spraw Pracowniczych kopalni „Wujek”. Był to przede wszystkim wypoczynek nad Bałtykiem i nad Morzem Śródziemnym. 21-dniowe kolonie krajowe zorganizowano w Jastrzębiej Górze, Dźwirzynie, Rowach, Mielnie i Poddąbiu. W tych nadmorskich kurortach wypoczywało 246 kolonistów. Dla dzieci starszych przygotowano wypoczynek w formie 21-dniowego obozu we Władysławowie oraz 12–13-dniowych pobytów w Chorwacji, Grecji i we Włoszech. Młodzież zainteresowana bardziej aktywnym sposobem spędzania czasu miała możliwość wyżycia się na obozie o charakterze sportowym na Mazurach.

**KWK „Murcki”**

Nowa komórka

Podobnie jak w innych zakładach Holdingu, również w kopalni „Murcki”, decyzją Zarządu KHW S.A., została utworzona nowa komórka organizacyjna – Dział Rekrutacji i Adaptacji Zawodowej (ARZ).

Zajmować się będzie planowaniem potrzeb rekrutacyjnych kopalni oraz podejmowaniem działań związanych z rekrutacją pracowników. Pracownicy będą przeprowadzali rozmowy kwalifikacyjne z każdym składającym podanie o pracę, określając jego potencjał pracowniczy, oczekiwania wobec zakładu i nastawienie do pracy.

Będą też prowadzili selekcję ofert, uwzględniając potrzeby kadrowe kopalni, wynikające z planu potrzeb rekrutacyjnych. Po przeprowadzeniu selekcji dział będzie przygotowywał dokumenty pracowników do przyjęcia oraz, w określonych w planie terminach, wdrażał procedurę przyjęć. Ponadto będzie prowadził ujednoliconą w skali spółki bazę kadrową.

Dział ARZ, w miarę potrzeb, zajmie się kampaniami promującymi podejmowanie pracy w górnictwie bądź akcją naboru do szkół kształcących dla potrzeb spółki. Bardzo ważnym elementem funkcjonowania działu będzie prowadzenie całokształtu spraw związanych z adaptacją zawodową nowo przyjętych. Kierowanie działem powierzono mgr. inż. Eugeniuszowi Baniakowi, zaś biura znajdują się na galerii Cechowni kopalni „Murcki”.

**KWK „Wieczorek”**

3000 zł dla najlepszych

Podniesienie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w kopalni, popularyzacja tematyki związanej z systemem bezpieczeństwa pracy oraz propagowanie znajomości przepisów BHP to cele przyświecające kolejnemu konkursowi BHP ogłoszonemu przez dyrekcję kopalni „Wieczorek”. Nadzór nad organizacją konkursu, jego merytorycznym przygotowaniem, opracowywaniem pytań, przeprowadzeniem eliminacji i finału sprawuje Główny Inżynier ds. BHP i Szkolenia. Tegoroczny konkurs odbywa się pod hasłem „Ocena ryzyka zawodowego warunkiem bezpiecznej pracy”. Zmagania konkursowe rozpoczęły się 1 września i objęły pracowników powierzchni, pracowników dołowych etatowych, pracowników dołowych fizycznych oraz drużyny. Dla zwycięzców przewidziano atrakcyjne nagrody finansowe, między innymi po 3000 zł za zajęcie pierwszego miejsca w rywalizacji indywidualnej i drużynowej. Wprawdzie pieniądze nie są w tym wypadku najważniejsze, ale z pewnością będą dodatkową zachętą do udziału w konkursowych zmaganiach.

Informacje zebrał i opracował:
ZBIGNIEW PIKSA

**KWK „Mysłowice-Wesoła”**

W rocznicę masakry

Jak co roku, 16 sierpnia, przed kopalnią „Mysłowice” odbyły się uroczystości upamiętniające wydarzenia, które rozpoczęły I powstanie śląskie. Tym razem, połączono je z odsłonięciem tablic pamiątkowych górników zmarłych tragicznie w KWK „Mysłowice” w latach 1945–2003. Uroczystościom tym przyświecało motto: „Tutaj wszystko się zaczęło...”, nawiązujące do wydarzeń z 15 sierpnia 1919 roku, nazywanych masakrą w Mysłowicach.

Przypomnijmy, że wtedy na terenie kopalni zginęło siedmiu górników, dwie kobiety i trzynastoletni chłopiec. Masakra miała związek z opóźnieniem wypłat przez niemiecką dyrekcję zakładu, co spowodowało wzburzenie wśród oczekujących robotników. Zdaniem historyków, było to bezpośrednim impulsem do wybuchu I powstania śląskiego.

Obchody rozpoczęła okolicznościowa Msza św. w kościele pw. Ściepła św. Jana Chrzciciela na Bończyku. Jednym z organizatorów obchodów był Krzysztof Urban, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i prezes Stowarzyszenia Ochrony Dóbr Historycznych KWK „Mysłowice”.



Składanie kwiatów pod odsłoniętymi tablicami (wewnątrz kopalni) poświęconymi pamięci tragicznie zmarłych górników (232 nazwiska).



Salwa honorowa Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego w trakcie uroczystości przed kopalnią pod pomnikiem poświęconym I powstaniu śląskiemu.

Fot: Bożena Ochenkowska

**ZEC S.A.**

Energetyczne inwestycje

ZEC S.A. umiejętnie dostosowują się do stale zmieniających się wymagań rynkowych. Zapotrzebowanie na energię ciepłą zależy nie tylko od warunków pogodowych, ale również od rosnących lub spadających zamówień przemysłu oraz oszczędnościowych działań odbiorców indywidualnych.

Dlatego też, nawet w trudnym roku bieżącym, w spółce prowadzone są działania inwestycyjne, które przyczynią się do dalszego obniżenia kosztów produkcji oraz rozwoju rynku odbiorców ciepła. W 2009 roku ZEC S.A. planuje przeznaczyć na inwestycje kwotę w wysokości 19430 tys. zł. Plan inwestycyjny na rok bieżący obejmuje łącznie 37 zadań. Zadania inwestycyjne w 87% finansowane są ze środków własnych (odpisów amortyzacyjnych), natomiast w 13% ze środków obcych, tj. z pożyczki WFOŚiGW w Katowicach. Część z nich już została zrealizowana, pozostałe znajdują się w trakcie realizacji i zostaną wykonane do końca bieżącego roku.

Kluczową inwestycją jest realizacja I etapu zadania pt. „Zabudowa silników gazowych na Wydziale IX Wesoła”. Aktualnie gaz z odmetanowania KWK „Mysłowice-Wesoła” wykorzystywany jest wyłącznie do produkcji ciepła w ciepłowni Wydziału IX Wesoła. Realizacja inwestycji ma na celu wytworzenie w kogeneracji energii elektrycznej i ciepła. Z uwagi na utrzymujący się w ostatnich latach spadkowy trend sprzedaży energii cieplnej (w związku z działaniami termoizolacyjnymi odbiorców) produkcja energii elektrycznej jest jedną z istotnych możliwości zwiększenia przychodów spółki.

Drugą istotną inwestycją była kontynuacja prowadzonego od 2008 r. zadania pt. „Budowa składowiska węgla dla kotłowni Wydziału III Mysłowice”, które zostało już zrealizowane.

Warto wspomnieć, że podstawowym celem inwestycji w ZEC S.A. jest uzyskanie oszczędności w zużyciu węgla, energii elektrycznej i wody. Ta zasada towarzyszy nie tylko tym dwóm wymienionym inwestycjom, ale wszelkim działaniom podejmowanym przez spółkę.

Główne zadanie, które pozwoli firmie na osiągnięcie zamierzonych celów, to modernizacja palenisk kotłów poprzez zabudowę wentylatorów cyrkulacyjnych powietrza podmuchowego, co znacząco poprawi sprawność kotłów, a tym samym zmniejszy zużycie paliwa. Służy temu również ograniczenie produkcji ciepła z kotłów parowych, co przyczynia się do zmniejszenia strat transformacji oraz obniżenia strat przesyłu ciepła poprzez modernizację stacji wymienników oraz sieci przesyłowych.

Jubileusz kopalni

Siła symbolu nie ciąży, ona uszlachetnia

Z Krzysztofem Kurakiem, dyrektorem KWK „Wujek”, rozmawia Ryszard Fedorowski

– Kopalnia ma 110 lat. Którym z kolei jest Pan dyrektorem?

– Pracuję tu już 34. rok, i w tym czasie kopalnię kierowało 6 dyrektorów. Ja jestem siódmy. Natomiast w całej 110-letniej historii kopalni ster dzierżyło 24 menedżerów. Tak więc w tej sztafecie jestem 25. Można łatwo wyliczyć, że średnio pełniono to stanowisko 4–5 lat. To w zasadzie niezbędny czas na wprowadzenie autorskich pomysłów, bo przecież zmian w kopalni nie da się przeprowadzić od ręki.

– Miał Pan wielu wybitnych poprzedników, którzy ustawili wysoko poprzeczkę.

– Istotnie, można powiedzieć, że na dyrektorskim stołku „Wujka” zasiadali znamienici fachowcy. Niektórych obrasta legenda. Ze szczególnym szacunkiem i serdecznym wspomnieniem odnoszę się do nieżyjącego już niestety mojego poprzednika, dyrektora Edwarda Góry. Jego siedmioletnie dokonania, osobiście w trudnym procesie przyłączania kopalni „Śląsk”, która notabene obchodzi w tym roku 35-lecie swego istnienia, budzą najwyższe uznanie. To, że dziś razem z Ruchem „Śląsk” stanowimy jeden zwarty organizm gospodarczy, że potrafimy tak organizować pracę, by w razie wystąpienia trudności na jednym ruchu móc koncentrować potencjał produkcyjny na drugim – to w decydującym stopniu jego zasługa. I z tych doświadczeń korzystam jako dyrektor już czwarty rok.

– Kopalnia „Wujek” to oczywiście nowoczesny zakład produkujący węgiel w ramach Katowickiego Holdingu. Ale nie tylko. Jest



też symbolem tragicznego oporu przeciw wprowadzeniu stanu wojennego. Czy na co dzień, zarówno Pan, kierując tym zakładem, jak i górnicy, załoga, odczuwacie ciśnienie tego symbolu, czy też w codziennej krzątaniu nie ma czasu na oglądanie się wstecz?

– Pominę tu okolicznościowe wizyty różnych delegacji i wynikające stąd dodatkowe obowiązki, czy opiekę nad pamiątkami tamtych wydarzeń. Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że my, załoga „Wujka”, czujemy się w pewnym sensie reprezentantami naszego górniczego środowiska, jego patriotycznych tradycji i bohaterskich postaw. Ta świadomość zobowiązuje nas do bycia zwartym zespołem, któremu nieobce są zarówno tajemniki górniczego fachu, jak i zachowania pro-

społeczne, obywatelskie. Nikomu z nas zatem symbol „Wujka” nie ciąży, on nas uszlachetnia. Być może zabrzmiało to zbyt podniośle, ale z wielu moich rozmów z załogą wynika, że taki obraz bliski jest prawdy. Jesteśmy po ludzku dumni z faktu, że tu właśnie pracujemy, i traktujemy kopalnię jak część naszej własności.

– A w sferze produkcji – czym odróżnia się „Wujek” od pozostałych kopalń Holdingu?

– Dobrze, że Pan o to zapytał. Jest kilka różnic, lecz najistotniejsza, wymuszona przez fakt, że fedrujemy w mocno zurbanizowanym terenie, to system wydobywania. Otóż, obecnie niemal 100 procent węgla w Ruchu „Wujek” pozyskujemy, stosując podszadzkę. Ze względu na wysokie

koszty tego systemu większość kopalń w Polsce i w Europie wydobywa węgiel na zawał. My, w trosce o ochronę powierzchni dopracowaliśmy się takich metod, że mimo wysokich kosztów – uzyskujemy dodatnie wyniki finansowe. Oczywiście kluczowy jest fakt, że wydobywamy bardzo dobrej jakości węgiel, który można korzystnie sprzedać. Posługujemy się przy tym polskimi maszynami, które w niczym nie ustępują zagranicznym, a są tańsze. To, w połączeniu z zaangażowaniem załogi, jej fachowością pozwala na osiągnięcie wydajności ze ścian podszadzkowych znacznie wyższych niż jeszcze kilka lat temu.

– Chlubna tradycja zobowiązuje do jej kontynuacji. Jakie perspektywy rysują się przed „Wujkiem”?

– W ramach wieloletniej strategii Katowickiego Holdingu Węglowego „Wujek” nakreślił sobie ambitne plany do 2018 roku. I tak, w sferze produkcji zakładamy najpierw utrzymanie wydobycia na poziomie 13,5 tys. ton na dobę, co daje 3,4 mln ton rocznie. W perspektywie kilku lat planujemy zwiększenie wydobycia do 15, a w 2018 roku 15,5 tys. ton na dobę. Będzie to możliwe dzięki już poczynionym i planowanym inwestycjom – pozyskaniem nowych frontów wydobywczych, zakupom nowych maszyn.

Rysuje się zatem solidna, realna przyszłość, gwarantująca utrzymanie miejsc pracy na co najmniej tym samym co dziś poziomie. Jest więc szansa na zapisanie kolejnych, ważkich kart w historii „Wujka”.

– Dziękuję za rozmowę.

KRZYSZTOF KURAK

Krzysztof Kurak jest absolwentem Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Z kopalnią „Wujek” związany jest od 1976 roku. Przeszedł wszystkie szczeble górniczego wtajemniczenia – od pracownika fizycznego do stanowiska dyrektora, które objął w kwietniu 2006 roku.

Ma 53 lata, interesuje się przyrodą, uprawia turystykę górską i sport, jest zamiłowanym grzybiarzem.

„Katowicki Węgiel” Sp. z o.o.

Przedsięwzięcia przeciwko kryzysowi

Spowolnienie gospodarcze zwane przez część ekonomistów kryzysem gospodarczym jest poważnym wyzwaniem dla firmy handlującej węglem. Jednak „Katowicki Węgiel” Sp. z o.o. w dobie kryzysu na rynku paliw energetycznych radzi sobie całkiem nieźle. Wszystko to za sprawą realizowanego Planu rozwoju na lata 2008–2009.

Przypomnijmy, że przeciętna wielkość produkcji w 2008 r. kształtowała się na poziomie ok. 2000 t/d: w tym Ekoret luzem 1000 t/d, Ekoret workowany 36 t/d, Eko-fins 90 t/d, mieszanek energetycznych 870 t/d. Po przeprowadzeniu szeregu inwestycji wielkość maksymalna produkcji w 2009 r. wyniesie 2950 t/d, w tym: Ekoret luzem 1500 t/d, Ekoret workowany 150 t/d, Eko-fins 200 t/d i mieszanek energetycznych 1100 t/d.

Sprzedaż węgla ekologicznego odbywa się w 60% poprzez sprawdzoną sieć Autoryzowanych Sprzedawców Katowickiego Holdingu Węglowego S.A., zapewniającą dostęp do tego paliwa odbiorcom indywidualnym praktycznie w każdym miejscu Polski. „Katowicki Węgiel” Sp. z o.o. w wyniku wprowadzonych inwestycji jest dobrze przygotowany do natychmiastowego zwiększenia produkcji

wszystkich paliw ekologicznych, mieszanek miarowych w wielkościach i parametrach jakościowych zgodnych z życzeniami odbiorców.

Do najważniejszych działań antykryzysowych podejmowanych przez spółkę w ostatnim czasie należy zakup i zabudowa zestawu krusząco-sortującego z kruszarką walcową i przesiewaczem wibracyjnym. Celem inwestycji było zwiększenie zdolności produkcyjnych zakładu o

od lat przesiewacz METSO i zwiększył możliwości produkcyjne o ok. 200 t/dobę. Pozwala to także po wymianie sit na produkcję paliw o różnej granulacji. Ważna jest również jego pełna mobilność, gdyż przygotowanie go do transportu zajmuje ok. 2 godzin i umożliwia wykorzystanie urządzenia w innych miejscach.

W 2008 roku dokonano również przebudowy ciągu technologicznego w budynku Zakładu Przerobczego.

i paletyzowania Ekoretu. Przeprowadzenie tej inwestycji pozwoliło na zaspokojenie w większym zakresie potrzeb rynku na konfekcjonowany Ekoret. Składa się ona z automatycznej linii do dozowania i pakowania Ekoretu oraz sytemu automatycznego układania worków na paletach. Wydajność wynosi ok. 8 worków na minutę przy naważeniach 25 kg.

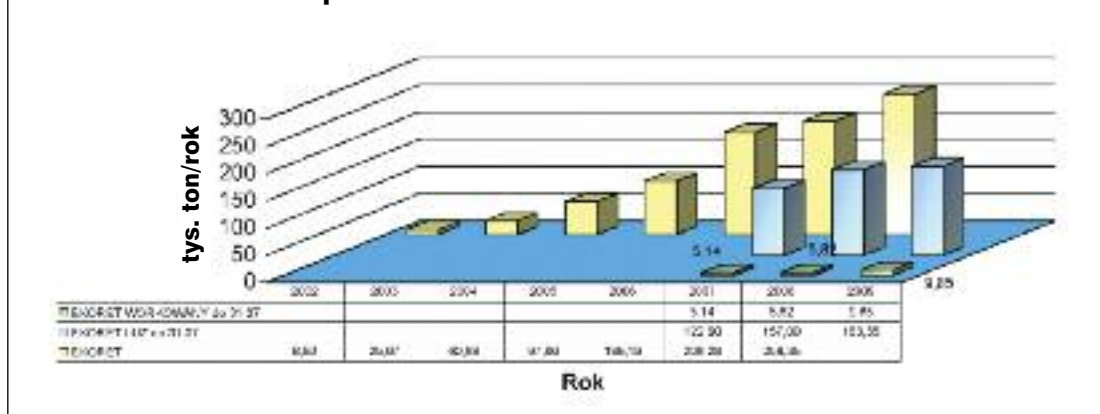
W II półroczu 2009 r. powinna zakończyć się budowa magazynu.

wózki widłowe, które będą układały towar na paletach oraz prowadziły załadunek samochodów. Kolejną inwestycją, która rozpoczęła się w 2008 roku, a zakończy się w roku bieżącym jest zabudowa samochodowej wagi elektronicznej najazdowej o maksymalnym obciążeniu 60 ton. Zakup wagi połączony jest z budową odcinka 200 m nowej drogi dojazdowej wraz z jej oświetleniem. Po zakończeniu inwestycji spółka planuje zabudowę kolejnej wagi położonej równolegle. Kolejną dużą inwestycją prowadzoną przez „Katowicki Węgiel” jest przebudowa ciągu technologicznego mającego na celu umożliwienie równoczesnej produkcji Ekoretu i mieszanek węglowych.

„Katowicki Węgiel” sp. z o.o., poza działaniami mającymi na celu zwiększenie produkcji oraz poprawę jakości oferowanych towarów, stara się jednocześnie dbać o środowisko naturalne oraz o komfort i bezpieczeństwo ludzi zamieszkujących pobliskie osiedle. W związku z tym w 2009 roku na długości ok. 200 m wymieni się betonowe ogrodzenie o wysokości 3 m na nowe o wysokości 6 m, wykonane z płyt betonowych. Realizowana inwestycja ograniczy emisję hałasu oraz pyłów, która jest związana z prowadzoną przez firmę produkcją.

Oprac. Z.P.

Sprzedaż Ekoretu w latach 2002–2009



ok. 500 t/dobę oraz polepszenie jakości produkowanego Ekoretu. Mobilny przesiewacz marki POWER-SCREEN CHIEFTAIN 1400 na podwoziu kołowym zastąpił użytkowany

Zabudowa nowej kruszarki walcowej i zespołu przenośników umożliwiła skrócenie układu transportu węgla. W lutym 2009 r. spółka dokonała zakupu i montażu linii do paczkowania

Nowo wybudowany magazyn umożliwi przechowywanie ok. 270 ton workowanego Ekoretu na zabudowanych regałach. Pięciosegmentowy magazyn obsługiwany będzie przez

110 lat

Wspaniała przeszłość,

ciąg dalszy ze str. 1

kotłownię, maszynę wydobywczą, a w 1902 roku wieżę wodną, bowiem budowa szybów miała wpływ na zanik wody przy ulicy Gallusa. Gdy kopalnię podłączono do sieci wodnej Katowic, wodą pitną cieszyli się mieszkańcy Brynowa i górnicy, którzy mieli łaźnię. Budynki przemysłowe i administracyjne istniały już w 1904 roku. Bieżące decyzje podejmowano w Brynowie, ale strategiczne, dotyczące m.in. przyszłości gwarectwa „Wujek”, we Wrocławiu, na posiedzeniach zarządu.

Ile czarnego kruszcu wydobywano? W 1905 roku, kiedy kopalnia wciąż jeszcze była w rozruchu, uzyskano 145 tysięcy ton węgla. To spory sukces, zważywszy, że ilość ta stanowiła prawie 9,4% całego wydobycia Zakładów Hohenlohego Spółka Akcyjna, w których od 1905 roku poczesne miejsce zajmowało gwarectwo „Wujek”.

Przede wszystkim inwestycje

Tak dobre wyniki zawdzięczano dużym nakładom inwestycyjnym. W latach 1905–1914 zbudowano podstawowe urządzenia, trwały prace przygotowawcze do wybierania bogatych pokładów o grubości około 9 metrów, zastąpiono drewnianą wieżę wyciągową – stalową, zamontowano dwie elektryczne maszyny wyciągowe, powiększono głębokość szybu wentylacyjnego do 321 m. W 1914 roku kopalnia „Wujek” posiadała 19 maszyn parowych, 6 prądnic, 72 silniki elektryczne, 4 maszyny pneumatyczne i maszynę gazową. Razem 102 maszyny o łącznej mocy 27 679 KM. Mimo tego w transporcie podziemnym, w chodnikach przewozowych prym wiodły 33 konie!

Zatrudniano coraz więcej osób. Głównie byli to mieszkańcy Brynowa, Załęskiej i Katowickiej Hałdy, Ligoty, Zadola, Panewnik i Piotrowic, z czasem dołączyli do nich mieszkańcy powiatu opolskiego, Prus Wschodnich, wschodniej Galicji, terenów zaboru rosyjskiego. To dla nich zbudowano wielorodzinne bloki mieszkalne w Starej Ligocie, familoki przy ul. Wincen-tego Pola, siedem budynków mieszkalnych przy ul. Poniatowskiego. Wykupowano też budynki usytuowane w pobliżu kopalni, przy ulicach: Dolej, Załęskiej, Ligockiej, Dobrego Urobku, Okrężnej, Boczej, Grzybskiej, Ceglanej, Mikołowskiej, Żwirki Wigury 31. Urzędnikom i dozorowi przekazano wille przy ul. Mikołowskiej. A wszystko po to, aby pozyskać stałą załogę, co pozwalało na ciągłą rozbudowę zakładu. Zarządzający kopalnią umieli myśleć perspektywicznie. Na zdjęciach z okresu międzywojnia widać zabudowę kopalni ciekawie wkomponowaną w pejzaż Brynowa. Istniały tam brykietownia, kotłownia, elektrownia, wytwórnia sprężonego powietrza.

W wolnym państwie nowe możliwości

Rok 1918 to nie tylko data odzyskania wolności przez państwo polskie, ale także uzyskanie nowych możliwości rozwoju przemysłu górniczego. Przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu powstała bowiem Sekcja Górniczo-Hutnicza, która w 1921 roku przekształciła się w czterowydziałowy departament, w tym także górnictwa węglowego. Przełom lat 1918/1919 to dla załogi „Wujka” przede wszystkim istotna zmiana sytuacji socjalnej – głównie skrócenie dnia pracy do 8 godzin, wprowadzone w życie specjalnym zarządzeniem Centralnej Rady Robotniczej i Żołnierskiej. Od stycznia 1920 roku wprowadzono zasiłki dla bezrobot-

nych i prawo do urlopu, zamiast wydziałów robotniczych powoływano rady zakładowe, które przejawiały większe starania o pracowników.

Jednym z zadań utworzonego w 1920 roku przy Polskim Komisarzacie Plebiscytowym w Bytomiu Wydziału Górniczego było m.in. przygotowanie załóg śląskich kopalń do głosowania oraz zorganizowanie administracji górnictwa górnośląskiego. W 1922 roku w Katowicach powstał Wyższy Urząd Górniczy i cztery urzędy okręgowe w Katowicach, Królewskiej Hucie, Rybniku i Tarnowskich Górach. Dzięki temu, po wkroczeniu polskiego wojska do Katowic w 1922 roku, można było bez problemu przejąć zadania od pruskich urzędników. Nie zmienia to faktu nasilenia antypolskiego i antyrobotniczego terroru, szczególnie w okresie między plebiscytem a III powstaniem śląskim. Jego wynikiem był strajk generalny, który wybuchł 2 maja 1921 roku. Przez dwa tygodnie strajkowała też załoga „Wujka”. Warto tu wspomnieć o ówczesnych działaczach politycznych – Pawle Bluszczu i Janie Kluziku, w mieszkaniu którego odbywały się posiedzenia brynowskiego Komitetu Plebiscytowego.

W kampanii plebiscytowej i w III powstaniu śląskim uczestniczyła 1/3 załogi „Wujka” – 1200 osób. To piękna karta w historii kopalni. Dziś trudno powiedzieć, ilu górników walczyło w oddziałach powstańczych w powiecie pszczyńskim, w Ligocie, Panewnikach, Piotrowicach, ale wiadomo, że ci z Brynowa, Katowickiej Hałdy i Karbowej stanowili trzon I Kompanii 3. Katowickiego Pułku Piechoty im. H. Dąbrowskiego pod dowództwem Rudolfa Niemczyka. Oprócz licznych zasług bitewnych zawdzięczamy im także zmianę nazwy „Sudpark” i „Beatestrasse” na swojsko brzmiące park i ulica im. Tadeusza Kościuszki.

„Wujek” w czołowiec!

W 1922 roku na Śląsku fedyrowały 53 kopalnie. W ich czołowiec pod względem wyposażenia technicznego (oprócz napędu parowego – maszyny elektryczne), wielkości wydobycia (750 tysięcy ton!) oraz liczby zatrudnionych (4016 osób) uplasował się „Wujek”, przemianowany z „Oheima”. Powstała stacja ratownicza wyposażona w 16 aparatów węglowych. Reaktywowano polskie towarzystwa m.in. śpiewacze: „Jutrenka”, „Moniuszko”, „Lutnia”, „Kościuszk”, powstawały kluby sportowe np. Klub Piłkarski „Rozwój”, któremu gorąco kibicowali górnicy „Wujka”. Pracownicy „Wujka” zasilili powstające partie polityczne i związki zawodowe.

Zasoby terytorialne kopalni wciąż się powiększały, obejmowały oprócz dworu w Brynowie: park Kościuszki o pow. 48 ha, 280 ha lasów w Brynowie, 55 ha nieużytków do zalesienia oraz 470 ha użytków rolnych i terenów przemysłowych. Dodajmy, iż większość tych terenów, zlokalizowanych na nadaniach kopalni „Wujek”, należała do arystokracji – hrabiego Clausa von Thiele-Wincklera i księcia von Pless oraz właścicieli gruntów z Brynowa, Katowickiej i Załęskiej Hałdy. Kopalnia dzierżawiła małe parcele przeznaczone niegdyś przez Winklera na tereny poszukiwawcze lub odkrywkowe wydobywanie węgla.

O jej dynamicznym rozwoju świadczy – najwyższy w okresie międzywojnia – poziom zatrudnienia, który w 1923 roku wynosił 4563 robotników. W 1934 roku do eksploatacji oddano nowy poziom wydobywczy – 613 m, co spowodowało



Widok kopalni z lat 20. ubiegłego stulecia.

Fot. arch.

ogromny wzrost wydobycia i wydajności pracy.

„Wujek” przetrwał

23 stycznia 1945 roku kopalnię opuścili funkcjonariusze hitlerowskiej administracji. Nie udało im się zniszczyć zakładu. Członkowie Konspiracyjnego Komitetu Kopalnianego pełnili dyżury przez 24 godziny. Nie dopuszczono do unieruchomienia pomp odwadniających, pracowała kotłownia, elektrownia, szyb wentylacyjny. Nie powiodła się próba zniszczenia przez hitlerowców z „Wehrwofu” urządzeń wentylacyjnych. „Wujek” przetrwał dzięki takim osobom, jak: Ernest Kunert (sztygar oddziału elektrycznego), Franciszek Loska (były powstaniec śląski), Juliusz Tyrk, Piotr Pieprzyca, Wilhelm Leśnik, Robert Neuman, Wilhelm Regula, Stanisław Stolarczyk, Franciszek Sieradzki, Wawrzyn Kuś, Jan Matuszczyk, Jan Jazy, Wilhelm Thien, Józef Bluszcz, Stanisław Adamek.

W końcu stycznia 1945 roku na szybie łopotała już biało-czerwona

zabezpieczali zakład i wyrobiska oraz głowili się nad sposobem jak najszybszego wznowienia produkcji. Nie było to proste, załoga była o 2/3 mniejsza (odeszli przymusowi robotnicy i jeńcy wojenni). Mimo starań zakładu i jego jednostki nadrzędnej – Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego brakowało rąk do pracy. Nowi pracownicy ze wsi i miasteczek musieli dopiero uczyć się górniczego fachu, a szkolenie młodzieży do zawodu też wymagało czasu. Zdecydowano się nawet na zatrudnianie żołnierzy zastępczej służby wojskowej, ale nie był to najtrafniejszy pomysł. Już 5 lutego 1945 roku wznowiono wydobycie pierwsze po wyzwoleniu; to 150 ton! Tego dnia w zakładowej stołówce wydano 703 obiady. Wynagrodzenie za luty wynosiło przeciętnie 50 zł. Rok 1946 kopalnia zamknęła wydobyciem ponad miliona ton węgla!

W latach 50. i 60. następował jej systematyczny rozwój – powstawały szyby i szybiki, rozbudowano podziemne partie wydobywcze (dzięki czemu wzrasta produkcja), rozpoczę-

modernizację, a właściwie zbudowanie od podstaw nowoczesnej dyspozytorni górniczej, montaż trzech wentylatorów głównych o wydajności 8000 m sześciennych na minutę, budowę samowyladowczego mostu na zbiorniku podsadzkowym, montaż rurociągów na poziomie 540 i inne.

W roku 1960 kopalnia dysponowała 20 wrębarkami ścianowymi i ładującymi, 4 ładowarkami, 78 przenośnikami zgrzeblowymi pancernymi i 82 lekkimi, 132 przenośnikami wstrząsającymi i 139 gumowymi. To pozwoliło na osiągnięcie wysokich parametrów jakościowych węgla. Udział sortymentów grubych w produkcji to 40–42%, na dobę – przypomina, że był to rok 1960 – wydobywano ponad 6800 ton. W tych czasach kopalnia była samowystarczalna. Miała własną elektrownię, piaskownię w Panewnikach, cegielnię (do 1973 roku wypalano w niej 6–7 mln sztuk cegieł). Wydobycie w dekadzie 1960–1970 było stabilne: około 2 mln ton węgla rocznie oraz 6500 – 6800 ton na dobę. Zrealizowano 105 różnych obiektów przemys-



Dworzec okrężny na poziomie 370 przy szybie „Krakus”, 1934 rok.

Fot. arch.

flaga. Zanim pełnomocnik rządu tymczasowego ds. przemysłu ciężkiego wyznaczył do administrowania kopalnią zaproponowanego przez załogę Jana Matyjasika, tymczasowe kierownictwo „Wujka” sprawowali wyznaczeni przez Komitet Kopalniany: Robert Neuman, Juliusz Tyrk i Kazimierz Kluzik. W marcu kopalnia miała już swego pierwszego po wojnie dyrektora – Karola Knolla, naczelnego inżyniera – Witolda Parysiewicza i kierownika robót górniczych Jerzego Rabsztyna. Wspólnie

to eksploatację nieużywanych dotychczas pokładów, korzystano (po wykonaniu odpowiednich przekopów) z bogatych zasobów węgla. Potem nadszedł czas na wdrażanie nowych rozwiązań technicznych, takich jak m.in. zastosowanie w 1955 roku „Donbasów” – radzieckich kombajnów węglowych. Nowych inwestycji było coraz więcej. Z kroniki kopalni „Wujek” wynika, iż w tym czasie zrealizowano takie przedsięwzięcia, jak: rurociąg głównego odwadniania w szybie „Krakus”,

słowych i socjalno-bytowych.

Dobra passa lat 70. XX w.

Po uruchomieniu nowego poziomu eksploatacyjnego – 680 m w 1972 roku wzrósł poziom wydobycia. Zmechanizowano procesy wydobywcze, wdrożono nowe wydajne maszyny i urządzenia górnicze, takie jak kombajny ścianowe i chodnikowe. Fakt, że nowe technologie urabiania węgla do tanich nie należały, ale też dzięki nim wzrosła znacznie produkcja, w 1974 roku – przekroczyła rocz-

kopalni „Wujek” doskonałe perspektywy

nie 3 mln ton, w 1974 dobowe wydobycie to 10 tysięcy 300 ton! Węgiel z „Wujka” wędrował na światowe rynki. W 1974 roku udział eksportu w ogólnej produkcji wynosił 77 %. Dumą napawa fakt, iż od 1969 roku sześć razy kopalnia zdobywała tytuł najlepszego eksportera energetycznego w kraju!

Lata 70. minionego wieku to wspa-
niały okres prosperity, modernizacji
głównych ciągów technologicznych
i kolejnych inwestycji. Były to:

- nowy zakład przeróbczy oraz osadnik wód popłuczkowych wraz z rurociągami i pompownią;
- zmodernizowana kotłownia, a w niej dwa kotły o dużej mocy;
- Dom Kultury, a w nim sala amfiteatralna dla 524 widzów;
- kolejny, trzeci Dom Górnika dla 606 mieszkańców;
- zmodernizowany szyb wentylacyjny I i rozdzielnia główna 6 kV;
- dwa domy dla (w sumie) 250 małżeństw;
- kompleks łańcuskowej łaźni górniczej wraz z lampownią, markownią i pomostami.

Od 1978 roku wprowadzono „czterobrygadówkę”. Ten system miał swoje wady: więcej awarii maszyn i urządzeń, opóźnienia w prowadzeniu robót przygotowawczych i pomocniczych, koniecznych do uruchomienia nowych eksploatacji; jego główną zaletą był wzrost wydobycia do ponad 3 600 000 ton rocznie! Ten nieakceptowany przez załogę system zlikwidowano dwa lata później, co zapisano w Porozumieniach Jastrzębskich. W akcji strajkowej w jastrzębskiej kopalni „Manifest Lipcowy”, która poprzedzała podpisanie porozumienia między górnikami a rządem PRL, uczestniczyła także załoga kopalni „Wujek”.

Etos górniczej solidarności

16 grudnia 1981 roku w wyniku pacyfikacji kopalni przez wojsko, milicję i ZOMO na kopalnianym placu zginęło 6 górników, a trzech kolejnych zmarło w szpitalu z powodu odniesionych ran. W pejzaż kopalni na stałe wpisał się Krzyż – pomnik (autorstwa Aliny Borowczak-Grzybowskiej i Andrzeja Grzybowskiego) upamiętniający te wydarzenia. Ktoś anonimowo napisał o tym wiersz:

*I przed kopalnią „Wujek” nowy
pomnik stanie.
Pochylą się sztandary z orłem
i koroną.
Białe kwiaty pokryją to miejsce
przy bramie
Gdzie się znicze żałobne do końca
wypałą.*

Na kopalnianym murze widnieje spiszowa inskrypcja przypominająca o tej tragedii. Każdego roku, w rocznicę tych wydarzeń odbywają się okolicznościowe uroczystości z udziałem delegacji z całego kraju.

W latach 80. nastąpił spadek wydobycia, pogorszenie warunków górniczo-geologicznych i parametrów produkowanego węgla, odnotowano liczne zagrożenia pożarowe, nasilenie tapnięć. Znacznie zmniejszyła się też ilość eksportowanego kruszcu. Próby poprawy kondycji ekonomicznej kopalni podjęto w latach 1986–1989 poprzez pilotażowe wprowadzenie tzw. oddziałowego rozrachunku kosztów. Wszystko to działo się w czasie reformy gospodarczej w kraju i zmian politycznych. Wkrótce trzeba się było pogodzić z faktem likwidacji dotacji budżetowych do produkcji węgla. Ostatnie środki inwestycyjne przeznaczono na budowę kompleksu mieszkaniowego przy ulicy Wodospady, modernizację ośrodka wypoczynkowego w Rożnowie i hotelu przy ul. Ceglanej, kupno ośrodka wypoczynkowego koło Zwardonia.

Kopalnia w rankingach spadła na dalekie miejsce. W 1990 roku nowy dyrektor, wybrany w drodze konkursu, Marian Filipek, rozpoczął rygorystyczny program oszczędnościowy. O tym, że był skuteczny i wdrażany z niezwykłą konsekwencją, świadczą efekty. Rok 1990 zamknięto bowiem dodatnim wynikiem finansowym. Średnie wydobycie na dobę wyniosło ponad 6900 ton, a roczne 1805 tys. ton.

Od 1990 roku kopalnia nosiła oficjalną nazwę: Przedsiębiorstwo Państwowe Kopalnia Węgla Kamiennego „Wujek”, po trzech latach przekształcono ją w spółkę Skarbu Państwa i wpisano do rejestru handlowego. Prezes to Marian Filipek, wiceprezesa – Witold Parysiewicz, Tadeusz Przewoźnik. Niebawem powstał Katowicki Holding Węglowy Spółka Akcyjna składający się z 11 kopalń. Jedną z nich była KWK „Wujek”.

Gospodarska koncepcja

KHW S.A. przeprowadził przekształcenia strukturalne i własnościowe oraz – co istotne – doprowadził do wydzielienia z kopalni i usamodzielnienia większości oddziałów powierzchniowych. W „Wujku” zagospodarowano cały zbędny majątek, wydzierżawiono wolne lokale i grunty oraz zbędne powierzchnie użytkowe. Ta gospodarska koncepcja dała bardzo dobre rezultaty, czego dowodem są wyniki techniczno-ekonomiczne uzyskiwane w końcówce ostatniej dekady XX wieku.

Wspominałam już wcześniej, iż kierownictwo kopalni cechował zawsze rozsądek i perspektywiczne spojrzenie. Podjęto działania zmierzające do udostępnienia nowych pokładów w „polu panewnickim”, dzięki czemu realna jest możliwość przedłużenia życia kopalni i zachowania miejsc pracy o prawie 30 lat. Zainwestowano w kombajn chodnikowy AM-75. Zrobiono wszystko, co możliwe, aby można było rozpocząć eksploatację w północno-wschodniej części obszaru górniczego „Ligota”. Upřednio opracowano dokumentację geologiczną, projekt zagospodarowania złoża oraz – co trzeba podkreślić szczególnie – ocenę przewidywanego wpływu wydobycia kopaliny na środowisko. W 1995 roku otrzymano koncesję z Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa na utworzenie nowego obszaru górniczego „Stara Ligota”.

Dwa w jednym

W tym roku przypadają dwie rocznice: 110-lecia KWK „Wujek” i 35-lecia kopalni „Śląsk”. W styczniu 2005 roku decyzją KHW S.A. połączono bowiem samodzielne kopalnie „Wujek” i „Śląsk”, w jedną dwuruchową Kopalnię Węgla Kamiennego „Wujek”. Można powiedzieć, że obróciło się koło historii, wszak przekazana do eksploatacji 30 lat wcześniej, a budowana przeważnie przez załogę kopalni „Wujek”, z jej środków inwestycyjnych i na sąsiadującym z nią obszarze górniczym, kopalnia „Śląsk” wróciła do „wujkowych” korzeni. Kopalnia „Śląsk” w Kochłowicach ma niezwykle ciekawą historię, ale trudno byłoby ją rzetelnie (ze względu na szczupłość miejsca) przedstawić w tym numerze „NH”, więc uczynię to w kolejnym.

Po połączeniu obydwu kopalń zintensyfikowano roboty wydobywcze w pokładzie 405. Przewiduje się, że w końcu tego roku zasoby przemysłowe dla tego pokładu wyniosą 5793 tys. ton. Znacznie większe, wynoszące 6882 tys. ton, będą natomiast zasoby dla pokładu 405/5, również w



Zakład przeróbczy i ekspedycja węgla.

Fot. S. Olbrych

końcu tego roku. Niewykluczone jest, iż zrezygnuje się z eksploatacji w pokładach 403/1 i 403/2, co przyczyni się do zmniejszenia wpływu eksploatacji na powierzchnię. Można wtedy będzie w końcu 2013 roku eksploatować niżej zalegający pokład 407/4. Pozwoli to także przygotować do wydobycia do końca 2016 roku parcele ścianowe w obszarze górniczym „Stara Ligota” pokładu 350 o zasobach przemysłowych w wielkości 12 043 tys. ton.

Teraz to, co aktualnie najważniejsze

Już po połączeniu kopalń w Ruchu „Śląsk” i Ruchu „Wujek” kupiono niezbędne maszyny i urządzenia, przeprowadzono konieczne moderni-

zacje. Te działania zabezpieczyły utrzymanie planowanego w poszczególnych ruchach wydobycia na odpowiednim poziomie. Z myślą o przyszłości przeprowadza się m.in. takie inwestycje, jak modernizacja stacji wentylatorów głównych na „Wujku” czy zabudowa klimatyzacji grupowej w Ruchu „Śląsk”.

Obecnie kopalnia realizuje zadania wydobywcze w ramach PTE na 2009 r. o wielkości 13 500 ton na dobę, czyli 3 402 000 ton rocznie.

Przed nią doskonałe perspektywy. Aktualnie KWK „Wujek” pracuje w oparciu o posiadane cztery koncesje na wydobywanie węgla kamiennego, w Ruchu „Wujek”, są to: O.G. „Katowice-Brynów” i O.G. „Stara Ligota”; zaś w Ruchu „Śląsk” O.G. „Ruda Ślą-

ska-Radoszowy” i „Ligota” oraz O.G. „Ruda Śląska-Panewniki”. Ze względu na uwarunkowania ochrony powierzchni przewiduje się, iż do końca 2012 roku – w Ruchu „Wujek” – eksploatacja z zawałem stropu zostanie zakończona. Potem wydobycie będzie prowadzone tylko ścianami podsadzkowymi. Szacuje się, iż w latach 2009–2018 wydobycie będzie wynosiło od 13 500 t/dobę do 15 500 t/dobę.

URSZULA WĘGRZYK

PS W artykule korzystałam z opracowań mgr. Andrzeja Rączkowskiego, za ich udostępnienie bardzo dziękuję.



W pejzaż kopalni na stałe wpisał się Krzyż – pomnik, upamiętniający wydarzenia 16 grudnia 1981.

Fot. S. Olbrych

Serwis związkowy

KHW S.A.

Unijne konsultacje

Centrale związkowe ZZ Górników w Polsce – Rada Krajowa i Porozumienie Związków Zawodowych „Kadra” poinformowały Zarząd Katowickiego Holdingu Węglowego S.A. o swym udziale w konsultacjach społecznych, otwartych przez Komisję Europejską, w sprawie ewentualnej dalszej pomocy państwa dla przemysłu wydobywczego po wygaśnięciu 31 grudnia 2010 r. Rozporządzenia Rady (WE) nr 1407/2002. Związki szczegółowo odpowiedziały na pytania ankiety przygotowanej w Referacie Konsultacyjnym KE i uzasadniły m.in. przede wszystkim, że względu na aspekty społeczne oraz bezpieczeństwo energetyczne Polski i Unii Europejskiej, konieczność dalszego funkcjonowania uregulowań dopuszczających możliwości udzielania pomocy publicznej dla przedsiębiorców prowadzących wydobycie węgla kamiennego w okresie przejściowym przez 10 lat, do 2020 roku. Opinie przekazano do dnia 15 lipca br. Komisji Europejskiej.

W Polsce w konsultacjach zorganizowanych przez Komisję Europejską wzięło udział szereg podmiotów gospodarczych wydobywających węgiel kamienny oraz organizacji związkowych, stowarzyszeń branżowych i pracodawców. W tym KHW S.A. W ankiecie internetowej polscy uczestnicy konsultacji społecznych przedstawiali stanowiska, w których uzasadniano i podkreślano potrzeby utrzymania regulacji prawnych umożliwiających dalsze funkcjonowanie pomocy państwa dla przemysłu wydobywczego.

KWK „Murcki”

Kolonie w ocenie dzieci

W bieżącym roku z przygotowanej i wybranej w drodze przetargów bogatej oferty wypoczynku dla dzieci i młodzieży w kraju i za granicą skorzystało ponad 380 osób – dzieci pracowników lub emerytów i rencistów kopalni. Kolonie dla dzieci młodszych ulokowane były głównie nad polskim morzem, w miejscowościach Darłówkowo, Łekocin, Niechorze, Władysławowo i Rowy, oraz

na Mazurach w Mikołajkach i Szeli-gach. Za granicą były to obozy w Bułgarii – Złote Piaski, w Grecji – Olympic Beach, Leptokaria, w Chorwacji – Crickvenica i Vodice. W lipcu przedstawiciele organizacji związkowych wspólnie z przedstawicielami dyrekcji kopalni dokonali krótkiego rekonesansu kolonii i obozów w Mikołajkach, Szeligach i Władysławowie. Związkowcy wysłuchali bezpośrednio opinii uczestników kolonii, które były potwierdzeniem dobrej organizacji i atrakcyjnej oferty wypoczynkowej. W trakcie spotkań obdarowano dzieci słodkościami i drobnymi upominkami.

KWK „Mysłowice-Wesoła”

Rocznica Porozumień Sierpniowych

MOZ NSZZ „Solidarność” KWK „Wesoła” tradycyjnie, jak od wielu lat, zorganizował wspólnie ze SKOK Wesoła uroczystości z okazji (w tym roku już XXIX) rocznicy zawarcia Porozumień Sierpniowych oraz XVI-lecia powstania SKOK Wesoła. 29 sierpnia br. uroczystości, jak co roku, rozpoczęto Mszą świętą w kościele pw. Matki Boskiej Fatimskiej w Mysłowicach-Wesoła, a następnie kontynuowano w Ośrodku Wesoła Fala, gdzie zorganizowano ogólnodostępny festyn z wieloma atrakcjami. Wśród nich każdy mógł znaleźć coś interesującego dla siebie. Głównym punktem festynu był występ zespołu Lombard ze specjalnym programem „W hołdzie Solidarności”. Całość udanej imprezy zakończył pięknym pokazem sztucznych ogni i zabawą taneczną trwającą do białego rana. Podkreślenia wymaga fakt, że na festyn zaproszono wszystkich pra-



Fot. arch.

cowników kopalni, niezależnie od przynależności związkowej, a wstęp był bezpłatny, oraz mieszkańców miasta.

KWK „Staszec”

Sukcesy „Amicus’a”

Kierowany przez przewodniczących kopalnianych organizacji związkowych; NSZZ „Solidarność” – Piotra Czipionkę i ZZ „Przeróbka” – Grzegorza Zaica oraz mocno wspierany przez te dwie organizacje związkowe funkcjonujący przy kopalni klub skatowy „Amicus” był w lipcu organizatorem Mistrzostw Polski Górników w Skacie o Puchar Przewodniczącego SGiE NSZZ „Solidarność”. Mistrzostwa rozegrało w Katowicach-Giszowcu. Udział w nich wzięło 275 zawodników i 52 drużyny. Zakończyły się one pełnym sukcesem organizacyjnym i sportowym gospodarzy, których zawodnicy zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej. W klasyfikacji open zwyciężył Lothar Gattner, a z kobiet najlepszą okazała się Marta Szeliga – oboje trenujący w klubie „Amicus”. Na uwagę zasługuje kontynuowanie bezprecedensowej serii sukcesów „Amicus’a” z lat poprzednich. Również w bieżącym roku zawodnicy klubu uzyskali bardzo wiele prestiżowych sukcesów w różnorodnych rozgrywkach. Tylko w siedmiu miesiącach tego roku zdobyto ponad 30 różnorodnych pucharów za I, II i III miejsca w turniejach indywidualnych i drużynowych.

KWK „Wujek”

Jubileusz kopalni

W bieżącym roku przypada 110. rocznica powstania kopalni „Wujek” i 35. rocznica oddania do eksploatacji kopalni „Śląsk”. Główne uroczystości z tym związane odbędą się w okresie Barbórki. Na 12 września przygotowano, przy udziale wszystkich organizacji związkowych, festyn dla pracowników i ich rodzin, który odbędzie się na obiektach przy Zakładowym Domu Kultury i Klubu Sportowego „Rozwój”. Wśród licznych atrakcji muzycznych, gastronomicznych i rekreacyjno-sportowych zwraca uwagę Turniej Piłkarski o Puchar Dyrektora Kopalni, do udziału, w którym zaproszono, obok gospodarzy, drużyny urzędów miasta Kato-

wice i Rudy Śląskiej, policji i księży.

Ratownicy w Czechach

ZZ Ratowników Górniczych w Polsce 4–6 września zorganizował wycieczkę 100-osobowej grupy pracowników i ich rodzin do czeskiej Komorní Lhotki. Miejscowość jest oddalona od Cieszyna o 14 km. Jak na ratowników przystało, odpoczwano aktywnie. Odbyły się dwie zabawy z DJ-em Olszakiem. Jedną tradycyjną, przy specjalach serwowanych przez szefa kuchni Jozefa Santariusza, druga połączona z daniami z rusztu. Czas pomiędzy zabawami wypełniła wizyta w Parku Adrenaliny w Jablunkovie. Atrakcje parku to letni tor saneczkowy, cztery trasy parku linowego, eurobungie, trampoliny i ujeżdżanie byka. Całość dopełniają ścianki wspinaczkowe i strzelanie z łuku. Ci, którzy przyglądali się wyczynom innych, raczyli się dobrym, czeskim piwem. Dla odprężenia po tych wszystkich emocjach była wizyta w parku wodnym i jeszcze inne atrakcje. Wyjazd został częściowo sfinansowany ze środków ZFŚS, przeznaczonych na turystykę pracowników, a częściowo ze środków związku i przez samych uczestników.

KWK „Wieczorek”

Impreza na Nikiszu

W niedzielę 26 lipca odbyła się w Nikiszowcu impreza Kosmiczny Balkan na Nikiszu – Jarmark Sztuki. Zorganizowano ją tradycyjnie przy okazji odpustu w nikiszowieckim kościele pw. św. Anny. W tym roku połączono ją z jarmarkiem sztuki, w trakcie którego zorganizowano plener artystyczny współczesnych grup artystów nieprofesjonalnych. W bogatym programie imprezy były m.in. gry i zabawy dla dzieci, wielkie malowanie Balkana, wspólne spotkania przy niedzielnym stole z ciekawymi ludźmi, koncert orkiestry dętej KWK „Wieczorek” i występy artystów profesjonalnych. Organizacja związkowe działające w kopalni oraz dyrekcja ufundowały nagrody dla zwycięzców konkursów rysunkowych dla dzieci oraz zwycięzców konkursów gastronomicznych, propagujących śląską kuchnię. Impreza organizowana wspólnie z okazji odpustu w kościele św. Anny nabiera coraz większego rozmachu i uczest-

nicy w niej coraz więcej mieszkańców, nie tylko Nikiszowca. Dużą grupę wśród uczestników stanowią pracownicy kopalni i członkowie ich rodzin. Jest to ciekawe urozmaicenie kanikuły w dzielnicy.

Bieg na Pilsko

22 sierpnia br. trzysobowa drużyna reprezentująca Związek Zawodowy „Kadra” Pracowników KHW S.A. z KWK „Wieczorek” w składzie: Romuald Mikołajczyk, Romuald Cichoń i Ireneusz Gansiniec wzięła udział w 9. edycji górskiego biegu na Pilsko. Na starcie biegu w Korbiewicach stanęło 516 zawodników z Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy i Niemiec. Na mecie, szczycie Pilska (1546 metrów n.p.m.) w regulaminowym czasie dwie i pół godziny sklasyfikowanych zostało 383 zawodników, co jest rekordem frekwencji i sprawności uczestników. Bieg na Pilsko jest najtrudniejszym biegiem górskim w Polsce. Zawodnicy mieli do pokonania dystans 9 kilometrów i różnicę poziomów 917 metrów. Trasa wymagała wielkiego wysiłku, a niska temperatura na Hali Miziowej dodatkowo utrudniała bieg. Zwyciężył Marcin Świerc z czasem 50 minut. Wszyscy członkowie drużyny ZZ „Kadra” ukończyli bieg, a najwyżej sklasyfikowany został kapitan zespołu Romuald Mikołajczyk, który zajął 222. miejsce z czasem 1 godz., 16 minut i 18 sekund.

W odrębnej klasyfikacji uczestniczących w biegu górników nasi reprezentanci zajęli wysokie pozycje: Romuald Mikołajczyk – 8. miejsce, Romuald Cichoń – 10. miejsce i Ireneusz Gansiniec – 12. miejsce. Zawodnicy, którzy ukończyli bieg na szczycie, uhonorowani zostali pamiątkowymi medalami oraz koszulkami.



Fot. arch.

Informacje zebrał i opracował:
MICHAŁ MUŻELAK

Walne Zgromadzenie

14 maja 2009 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie KHW S.A. podjęło uchwałę dotyczącą połączenia spółek mieszkaniowych SM „Katowice” Sp. z o.o. i SM „Kleofas” Sp. z o.o. w jedną Spółkę Mieszkaniową „Kleofas” Sp. z o.o. i podwyższenia jej kapitału zakładowego.

3 czerwca 2009 r. odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie KHW S.A., na którym podjęte zostały m.in. uchwały w sprawie:

- zatwierdzenia sprawozdania z działalności oraz sprawozdania finansowego KHW S.A. za rok 2008,
- podziału zysku netto za rok 2008.

Zysk netto w wysokości 7,6 mln zł przeznaczono na zwiększenie kapitału zapasowego (5,8 mln zł) oraz na jednorazowy fundusz celowy przeznaczony na świadczenia dla rodzin górników poległych w dniu 16 grudnia 1981 r. w KWK „Wujek” (1,8 mln zł).

Dalszy ciąg posiedzenia Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia odbył się 22 czerwca 2009 r. Podjęte zostały uchwały w sprawie udzielenia absolutorium członkom Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki z wykonywania obowiązków w roku 2008. ZWZ odwołało ze składu Zarządu Spółki Mariana Sztukę, a także powołało Radę Nadzorczą KHW S.A. VII kadencji. W skład nowej Rady weszli:

1. Henryk Majchrzak – przewodniczący, reprezentant Skarbu

Z prac organów Spółki

Państwa,

2. Wojciech Popiołek – członek, reprezentant Skarbu Państwa,
3. Zdzisław Kłeczek – członek, reprezentant Skarbu Państwa,
4. Anna Margis – członek, reprezentant Skarbu Państwa,
5. Anna Kacprzyk – członek, reprezentant Skarbu Państwa,
6. Jerzy Palka – członek z wyboru pracowników,
7. Andrzej Frąckowiak – członek z wyboru pracowników,
8. Ryszard Bączyk – członek z wyboru pracowników,
9. Henryk Szumiła – członek z wyboru pracowników.

23 czerwca 2009 r. NWZ KHW S.A. wyraziło zgodę na zmianę umowy spółki Przedsiębiorstwa Usługowego „HOLTUR” Sp. z o.o. z siedzibą w Kołobrzegu oraz „Spółki Mieszkaniowej Murcki” Sp. z o.o., spółkę ze 100-procentowym udziałem KHW S.A. Na kolejnym posiedzeniu 7 lipca 2009 r. NWZ wyraziło zgodę na zmianę umów spółek kolejnych spółek zależnych tj.: „MONITOR” Sp. z o.o., Pensjonat „Anna Maria” Sp. z o.o., KWK „Kazimierz-Juliusz” Sp. z o.o. i Spółki Szkoleniowej Sp. z o.o., a także na zmianę statutu spółki Zakłady Energetyki Ciepłej S.A.

22 lipca 2009 r. NWZ KHW S.A. podjęło uchwałę, w nawiązaniu do wcześniejszej uchwały z 27 czerwca

2008 r., w której upoważnia Zarząd Spółki do podjęcia działań zmierzających do przygotowania emisji obligacji „pre-IPO” zamiennych na akcje Spółki.

Rada Nadzorcza

28 maja 2009 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Nadzorczej KHW S.A. VI kadencji, na którym RN wyraziła zgodę na zawarcie przez Zarząd KHW S.A. umów w przedmiocie emisji obligacji „węglowych”, na warunkach nie gorszych niż określone w uchwale Walnego Zgromadzenia z 2 marca 2009 r.

Na posiedzeniu 17 lipca 2009 r. ukonstytuowała się Rada Nadzorcza Spółki VII kadencji (skład RN VII kadencji podaliśmy obok). Członkowie Rady zapoznali się z informacją Zarządu w sprawie wyników ekonomiczno-fi-nansowych Spółki za maj i narastająco za 5 miesięcy 2009 r. oraz dokonali oceny sprawozdania skonsolidowanego Grupy Kapitałowej KHW S.A. za rok 2008.

Rada przyjęła także plan pracy RN na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2009 r. oraz podjęła uchwałę o wszczęciu postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko wiceprezesa Zarządu KHW S.A. ds. ekonomiki i finansów. Ogłoszenie w sprawie postępowania kwalifikacyjnego opublikowane zostało 21

lipca 2009 r. w dziennikach: „Rzeczpospolita” oraz „Gazeta Wyborcza” – wydanie lokalne w Katowicach.

Na kolejnym posiedzeniu, które odbyło się 14 sierpnia, a kontynuowane było 21 sierpnia br., Rada Nadzorcza przeprowadziła rozmowy kwalifikacyjne z dwoma dopuszczonymi do rozmów kandydatami. Na stanowisko wiceprezesa Zarządu KHW S.A. ds. ekonomiki i finansów został powołany Artur Trzeciakowski.

Rada Nadzorcza zapoznała się następnie z informacją Zarządu dotyczącą działalności Spółki za II kwartał 2009 r. oraz prognozą wykonania Planu Techniczno-Ekonomicznego na 31 grudnia 2009 r., a także podjęła uchwałę w sprawie wszczęcia postępowania dotyczącego wyboru audytora do przeprowadzenia badania sprawozdań finansowych Spółki i grupy kapitałowej Spółki za rok 2009.

Zarząd

W ostatnim okresie Zarząd Spółki podjął wiele znaczących dla działalności KHW S.A. decyzji w formie uchwał, w tym między innymi:

- rozstrzygnięcie przetargów (w tym zamówień publicznych) na pozyskanie maszyn i urządzeń górniczych, materiałów oraz na wykonanie robót górniczych, remontów, a także innych usług na terenie kopalń KHW S.A.,
- zatwierdzenie treści skonsolidowanych sprawozdań Grupy Kapitałowej KHW S.A.,

- przyjęcie regulaminu jednorazowego funduszu celowego przeznaczonego na świadczenia dla rodzin górników poległych 16 grudnia 1981 r. w KWK „Wujek”,

- wyrażenie zgody na zawarcie umowy z firmą PwC Polska Sp. z o.o. na świadczenie usług doradczych, obejmujących kompleksowe zagospodarowanie nieruchomości nieprodukcyjnych Spółki,

- zgoda na zatrudnienie w III kwartale około 350 osób w kopalniach KHW S.A. na stanowiskach pod ziemią i w przeróbce mechanicznej.

Zarządzenia Prezesa Zarządu

Zarządzeniem Nr 9/2009 z 31 marca 2009 r. – powołano Pełnomocnika Zintegrowanego Systemu Zarządzania w Biurze Zarządu KHW S.A., do którego uprawnień należy m.in. zarządzanie, monitorowanie, ocena i koordynowanie ZSZ na terenie całej Spółki.

Zarządzeniem Nr 12/2009 z 10 czerwca 2009 r. – powołano Zespół ds. obsługi jednorazowego funduszu celowego przeznaczonego na świadczenia dla rodzin górników poległych w dniu 16 grudnia 1981 roku w KWK „Wujek”.

Zarządzeniem Nr 16/2009 z 27 lipca 2009 r. – wprowadzono obowiązki udostępniania wewnętrznych aktów prawnych KHW S.A. w wersji elektronicznej, dostępnej w Intranecie pod adresem: <http://iso/bzejakosc.php>

Górnictwo nie jest wyspą

Rozmowa z członkiem Rady Nadzorczej KHW S.A. VII kadencji, mgr. inż. Ryszardem Bączykiem – Głównym Inżynierem Przeróbki Mechanicznej, Jakości Produkcji i Zbytu KWK „Staszic”

– Jest Pan członkiem Rady Nadzorczej KHW S.A. VII kadencji, podobnie jak w VI kadencji. Proszę przypomnieć swój dorobek zawodowy.

– Po ukończeniu studiów na Politechnice Śląskiej w Gliwicach na Wydziale Przeróbki Kopalin Stałych, podjąłem pracę w kopalni „Wieczorek” na stanowisku nadsztygara. W roku 1996 powierzono mi stanowisko kierownika przeróbki mechanicznej KWK „Katowice”, a od roku 1998 zostałem Głównym Inżynierem Przeróbki Mechanicznej i Zbytu w kopalni „Niwka-Modrzejów”. Następnie przenieśliem się do kopalni „Staszic”, gdzie pracuję aż do chwili obecnej.

– Czy w skrócie może Pan podsumować dokonania Rady w minionej kadencji. Jaki był Pana osobisty udział w jej pracach?

– Odpowiem w wielkim skrócie. Rada Nadzorcza sprawuje stały nadzór nad działalnością Spółki. W ramach uprawnień Rady dokonywaliśmy m.in.:

- oceny sprawozdań finansowych Spółki,
- oceny sprawozdań z działalności Spółki, co do podziału zysków,
- analizy bieżącej i kontroli spraw związanych z realizowaniem przez Zarząd Spółki przepisów ustaw regulujących funkcjonowanie górnictwa węgla kamiennego.

Rada Nadzorcza wykonuje swoje obowiązki zbiorowo lub może delegować swoich członków do indywidualnego wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych, m.in. w roku 2007 pełniłem funkcję wiceprezesa ds. handlowo-rynkowych. Kadencja Rady Nadzorczej trwa trzy lata. VI kadencja Rady zakończyła się w czerwcu 2009 r. Jako członek Rady Nadzorczej uczestniczyłem we wszystkich posiedzeniach, co pozwoliło mi na czynny udział w nadzorze kolegiatnym nad Spółką.

– Jakie problemy Spółki są obecnie troską Rady?

– Podstawowym założeniem w strategii KHW S.A. jest intensywny rozwój Spółki poprzez zwiększenie nakładów inwestycyjnych. Jest to warunek konieczny dla zapewnienia stabilizacji funkcjonowania Spółki w dłuższej perspektywie czasu. Działania skupiają się na trzech zasadniczych kierunkach:

- przygotowanie frontów wydobywczych,
- zwiększenie produkcji i sprzedaży węgla,
- osiągnięcie docelowego modelu funkcjonowania Spółki w trzech centrach wydobywczych.

Dla pełnego pokrycia potrzeb finansowych Spółki konieczne jest zewnętrzne wsparcie finansowe. Skutki zamierzeń inwestycyjnych w perspektywie najbliższych lat, używana w związku z tym poprawa wyniku finansowego, pozwoli na bezpieczną działalność gospodarczą. Planowany wzrost wydobywania i sprzedaży na rok 2009 jest realny. Oznacza to, że wpływ oczekiwanego w 2009 roku spowolnienia gospodarczego na działalność KHW S.A. będzie ograniczony, choć trudności wynikające z globalnego kryzysu finansowego będą stanowiły podstawowy problem dla Spółki. Mimo oczekiwanego spowolnienia gospodarczego czy wręcz recesji w krajach Unii Europejskiej planowana jest rozbudowa mocy wytwórczych przez krajowe oraz zagraniczne koncerny energetyczne. Należy zatem sądzić, iż nie powinno być problemu z popy-



tem na dobry jakościowo produkt węglowy oraz ceną konkurencyjną w stosunku do innych nośników energii.

– Jakie są Pana prognozy na przyszłość węgla, zwłaszcza w warunkach światowego kryzysu gospodarczego?

– Polska energetyka opiera się na największych złożach węgla kamiennego w Europie, trudno więc sobie wyobrazić załamanie górnictwa w okresie kryzysu gospodarczego. Bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju związane jest z bezpieczeństwem energetycznym Unii Europejskiej. Polski węgiel może być gwarantem bezpieczeństwa energetycznego Unii, gdyż Polska jest obecnie największym producentem węgla kamiennego w tej Wspólnocie. Nowa sytuacja gospodarki światowej powinna wpłynąć na zmianę programów restrukturyzacyjnych dla polskich kopalń. Ich likwidacja nie wchodzi w rachubę, należy rozważyć zwiększenie wydobywania węgla, przy jednoczesnym obniżaniu jednostkowych kosztów pozyskania, co wpływa na konkurencyjność cen rynkowych. Węgiel kamienny ma przyszłość, a jego rola – rola górnictwa wróci do sytuacji sprzed kilkadziesiąt lat.

– Reprezentując pracowników kopalń w Radzie Nadzorczej – o jakie ważne ich interesy będzie Pan zabiegał?

– Moim celem, jako członka Rady Nadzorczej KHW S.A., jest praca dla dobra naszych pracowników oraz KHW S.A. Skutki załamania gospodarczego na rynkach światowych i europejskich wyraźnie przenoszą się na polską gospodarkę, a górnictwo nie jest wyspą, do której nie docierają prądy gospodarki światowej.

W szczególności będę zabiegał o:

- spokój i stabilizację w zakładzie pracy,
- bezpieczeństwo na stanowiskach pracy wobec zagrożeń naturalnych i technicznych, które należy zapewnić wszystkimi dostępnymi środkami,
- dalszy rozwój kopalni w celu utrzymania jej trwałej, wysokiej pozycji w polskim górnictwie,
- zapewnienie miejsc pracy dla obecnej załogi oraz perspektywy pracy dla następców. Wpływa to na stabilizację ekonomiczną rodzin, środowiska, które ma piękne górnicze tradycje.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
MARIA PRZYSTAŃSKA

Co nowego w Spółce Szkoleniowej? Więcej kursantów – nowoczesne formy nauczania

Holdingowa Spółka Szkoleniowa zamknęła wynik ekonomiczny 2008 roku dynamiką sprzedaży 113,4% w stosunku do roku 2007. Co złożyło się na ten wynik? Przede wszystkim zwiększone zapotrzebowanie na szkolenia ze strony naszego właściciela – Katowickiego Holdingu Węglowego.

Fala przyjęć nowych pracowników przyniosła wzrost ilości szkoleń BHP (116,3%) i kursów kwalifikacyjnych (108,8%). Na podkreślenie zasługuje fakt, że coraz większa ilość osób zainteresowana jest uzyskaniem tytułu zawodowego górnika. Państwowa Komisja Egzaminacyjna działająca przy Spółce Szkoleniowej w roku 2008 pozytywnie egzaminowała 183 osoby, natomiast w roku poprzednim tylko 26 osób. Ten dynamiczny wzrost wynika z faktu szeroko prowadzonej wśród pracowników KHW S.A. kampanii informacyjnej. Dziś nikogo już nie trzeba przekonywać, że warto spędzić aktywnie kilkanaście dni w spółce, uczestnicząc w kursie przygotowawczym oraz przejść stres związany z dwudniowym egzaminem. Osoby z trzyletnim doświadczeniem z ruchu podziemnego zakładu górniczego znakomicie radzą sobie z zagadnieniami będącymi przedmiotem egzaminu. Konsekwencją uzyskania tytułu górnika jest satysfakcja finansowa oraz możliwość dalszego podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Firmy zewnętrzne, drugi obszar naszej działalności, również zwiększyły swoje zamówienia w stosunku do roku 2007, co przyniosło wynik 113,6%. Szczególnie korzystali z oferty kursów kwalifikacyjnych (116,1%) oraz badań psychologicznych (143,5%). Pozyskano kilkunastu nowych kontrahentów z branż pozagórnich.

W ubiegłym roku spółka poszerzyła swoją ofertę o dwanaście nowych programów kursów, w tym dwa z wykazu zawartego w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z 11 czerwca 2002, dotyczącego szczególnych kwalifikacji. Lista seminariów wzbogaciła się o 10 nowych programów, dotyczących m.in. tematyki ochrony środowiska naturalnego, gospodarki odpadami, prawa zamówień publicznych, kursu dla kandydatów do rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa. Przeprowadzono dwie edycje kursu przygotowującego do egzaminu uprawniającego do wydawania świadectw charakterystyki energetycznej budynków. Jednym z ciekawszych wydarzeń było uruchomienie, we współpracy z wykładowcami z międzynarodowej firmy MTM, kursu z zakresu normowania pracy i płacy.

W czerwcu 2008 roku uchwałą Zarządu powołano przy spółce trzyosobową Radę Programową. Składa się z fachowców doskonale obeznanych z problematyką ruchu podziemnych zakładów górniczych i zagadnieniami BHP. Rada opracowała na nowo lub zweryfikowała trzydzieści jeden programów kursów. Celem spółki jest również elastyczne reagowanie na potrzeby zgłaszane z kopalń, dotyczące nowych programów, czasu trwania szkoleń i warunków przyjęcia.

W ubiegłym roku dużą inwestycją był remont związany z relokacją Pracowni Badań Psychologicznych z ulicy Gallusa w Katowicach do Ośrodka Szkolenia nr 1 w Mysłowicach Wesołej. Tutaj można uzyskać orzeczenia psychologów w zakresie badań psychotechnicznych w różnych gałęziach przemysłu i kierowców. Zakupiono nowe aparaty badające funkcje psychomotoryczne, większość testów również została wymieniona na nowe, zgodne z współczesnymi wymogami

Głównego Instytutu Górnictwa. Pracownia korzysta z nowych aparatów, ale żaden aparat nie zastąpi bezpośredniego kontaktu i rozmowy z psychologiem. Tutaj zawsze można na niego liczyć.

Od połowy ubiegłego roku firma jest członkiem Polskiej Izby Firm Szkoleniowych. Dzięki członkostwu w Izbie pracownicy spółki mogą korzystać na preferencyjnych warunkach ze szkoleń i seminariów doskonalących. Takie spotkania są okazją do wzajemnych kontaktów m.in. z pracownikami Urzędu Marszałkowskiego, Wojewódzkiego Urzędu Pracy i urzędów centralnych. Izba organizuje również warsztaty wyjazdowe.

Szkola górnicza – Centrum Szkolenia Kadr Górnictwa – to jedno z ostatnich dużych przedsięwzięć w spółce. Pierwszeństwo w przyjęciu

Wzorem innych, sprawdzonych praktyk w dziedzinie zarządzania zasobami ludzkimi, stworzono kompleksowy projekt podnoszący kompetencje, w którym szkolenia wzajemnie są ze sobą spójne i powiązane. Absolwent „Akademii” będzie również miał możliwość brania udziału w programie kształcenia liderów – Kuźni Talentów KHW.

mają pracownicy kopalń KHW S.A. Bogatsi o pierwsze doświadczenia od 1 kwietnia rozpoczęliśmy zapisy na nowy rok szkolny. Kolejny rocznik uczniów na Wesołej przywitają wyremontowane klasopracownie: komputerowa, matematyczno-fizyczna oraz kameralna sala do nauki języka angielskiego. Na co dzień są wykorzystywane dla potrzeb szkoleń. Dzięki inwestycjom ośrodek jednorazowo może pomieścić na zajęciach 315 uczniów. Oprócz technikum górniczego uruchomiliśmy technikum elektryczne i mechaniczne. Nauka będzie możliwa w szkole policealnej dla absolwentów szkół średnich oraz w ramach technikum uzupełniającego dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Dzięki pozytywnej opinii prawnej Wyższego Urzędu Górniczego będziemy kształcić techników mechaników dla potrzeb Zakładów Przeróbki Mechanicznej Węgla. Co więcej, jest duża szansa, że w trakcie inauguracji roku szkolnego 2009/2010 powitamy uczniów i uczennice. Swoje zainteresowanie zgłosiło już 11 pań z kopalń KHW. Za nami doświadczenia pierwszej sesji egzaminacyjnej i kilka spotkań Rady Pedagogicznej szkoły. Nauka w takim systemie wymaga ogromnego samozaparcia i z tego akurat wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę.

W lutym br. rozstrzygnięto publiczny przetarg na zakup Ośrodka Szkolenia nr 1 w Mysłowicach, przy ulicy Piastów Śląskich. Ten dzierżawiony od wielu lat budynek, po spełnieniu pewnych formalności faktycznie stanie się własnością spółki. Oznacza to dla firmy możliwość inwestowania środków oraz remontowania dla rozszerzania działalności.

Dzięki funduszom unijnym można ubiegać się o dofinansowanie remon-

tów, rozbudowy i kompleksowego wyposażenia dla potrzeb kształcenia ustawicznego. Spółka od roku 2000 posiada taki zgodny z prawem oświatowym status. Po rozpoznaniu potrzeb szkoleniowych rynku i ofert konkurencji zdecydowaliśmy się na kształcenie spawaczy, elektryków i elektro monterów. Złożono do Urzędu Marszałkowskiego wniosek „Dostosowanie oferty kształcenia ustawicznego w regionie do potrzeb rynku pracy poprzez modernizację i kompletne wyposażenie pomieszczeń dydaktycznych Ośrodka Szkoleniowego nr 1 w Mysłowicach” wraz z kosztorysem i biznesplanem dla działania 8.3 Regionalnego Programu Operacyjnego w województwie śląskim. Zostały w nim ujęte: budowa Centrum Szkolenia Spawaczy wraz z zapleczem socjalnym i technicznym, sali ćwiczeń elek-

tryków i elektro monterów oraz kompleksowy remont nowoczesnej sali multimedialnej na 50 miejsc. To ogromny projekt, leżący poza samodzielnym zasięgiem spółki. Jednak, jeżeli otrzymamy on pozytywną ocenę, jest szansa na sfinansowanie 65% inwestycji z funduszy operacyjnych. Mając takie wsparcie, można etapami, w ciągu 24 miesięcy wykonać projekt. Chętnych na uzyskanie uprawnień spawalnika z pewnością nie zabraknie. Pracownia do zajęć praktycznych z elektryczności i elektrotechniki będzie pomocna dla słuchaczy kursów oraz uczniów szkół.

Inną możliwością, jaka otworzyła się dla górnictwa w tym roku wyłącznie w dziedzinie szkoleń, jest możliwość aplikowania o środki w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Staramy się o dofinansowania projektów szkoleniowych tzw. zamkniętych – skierowanych wyłącznie do pracowników KHW S.A. w ramach poddziałań dotyczących nowoczesnych kadr gospodarki. Szkolenia będą dotyczyć wszelkich umiejętności i kompetencji związanych z szeroko pojętym zarządzaniem zasobami ludzkimi, nowoczesną ekonomią i organizacją pracy. Zostały złożone do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach dwa projekty. Jeden dotyczy kompetencji kadry zarządzającej umożliwi utworzenie „Akademii Wiedzy KHW”. Wzorem innych, sprawdzonych praktyk w dziedzinie zarządzania zasobami ludzkimi, stworzono kompleksowy projekt podnoszący kompetencje, w którym szkolenia wzajemnie są ze sobą spójne i powiązane. Absolwent „Akademii” będzie również miał możliwość brania udziału w programie kształcenia liderów – Kuźni Talentów KHW. Drugi z projektów daje możliwość uzyskania kwalifikacji górnika dla 1000 osób. Obydwa projekty powstały w ścisłej współpracy z Działem BHP i Szkoleń Biura Zarządu KHW S.A.

ALEKSANDRA STAŃCZYK



Wydawca:

Katowicki Holding Węglowy S.A.
20-022 Katowice, ul. Damrota 16–18,
tel.: 757-30-51, faks: 757-31-50, e-mail: rzecznik@khw.pl

Redaktor Naczelny: Ryszard Fedorowski

DTP i druk: Drukarnia Archidiecejalna, ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Drugie życie kopalni „Katowice”

Magiczne miejsce w centrum miasta

Kilka tysięcy młodych ludzi przez trzy dni (28–30 sierpnia) uczestniczyło w festiwalu 4 Tauron Nowa Muzyka. To może nie była najbardziej „wys-trzałowa” z licznych odbywających się w kraju imprez muzycznych. A jednak zapewne na długo pozostanie w pamięci fanów muzyki rockowej. I to nie wyłącznie za sprawą licznych zespołów, które na dwóch scenach prezentowały swoją muzykę. Otóż młodzi ludzie, jak pisała „Gazeta Wyborcza”, „odkryli w stolicy województwa śląskiego miejsce magiczne”. Tym miejscem są tereny po byłej kopalni „Katowice”, zamienione „w kolorową muzyczną oazę. Ten miraż trwał trzy dni”.

Czy młodzi ludzie, słuchając muzyki i bawiąc się, mieli świadomość, że przed 10 laty zakończyła swój żywot kopalnia, która była przez wiele lat miejscem równie magicznym dla tysięcy górników, którzy swój los z nią związali? Czy my wszyscy swoją pamięcią potrafimy przywołać tamte chlubne lata, gdy kopalnia żyła?

Mamy nadzieję, że tych kilka zdjęć pozwoli na sentymentalną podróż w czas miniony.

R. F.



Niezapomniane trzy dni w magicznej scenerii.

Fot. M. Błażejowska



Hala sprężarek.

Fot. arch.



Tak imponująco prezentowała się kopalnia „Katowice” z lotu ptaka.

Fot. arch.



Wieża ciśnieni.

Fot. arch.



Szyb południowy.

Fot. arch.